

Zygmunt Ryznar

Egzystencjalne metasymbole życia

Niniejsza wypowiedź jest rozprawką, poświęconą terminologicznym "obiektom", które są wytworem subiektywnej percepcji życia. Obiekty te mają charakter abstrakcyjny, są niesprecyzowane i intuicyjnie rozumiane jako coś naturalnego czy oczywistego. Są praktycznie niedefiniowalne ale też praktycznie przydatne. Ich nieokreśloność ma swoje wady i zalety.

Lista metasymboli może być długa. W publikacji tej podejmuję próbę analizy metasymbolu "szczęście".

ROZWAŻANIA OGÓLNE

Metasymbol życia jest ogólnym terminem ukierunkowanym na coś szczególnie ważnego dla człowieka. Reprezentowany jest nie przez konkretne wydarzenie czy obiekt, lecz przez szerokie pojęcie konceptualne, w które każdy może wkładać swoją treść zachowując „kategorię obszaru” albo też może pasywnie podierać się samą nazwą. Jako przykłady metasymboli można przytoczyć takie bardzo znane terminy jak miłość, szczęście, piękno, dobro, zło itp.

Dla ludzi wierzących takimi symbolami mogą być "piekło", "niebo" "zbawienie" i "zmartwychwstanie".

Metasymbol należy do kategorii abstrakcyjnych obiektów prostomyślnych, a więc potocznie rozumianych, lecz tak na prawdę niesprecyzowanych i odbieranych przede wszystkim intuicyjnie.

W tym kontekście bardzo przydatne wydają się być dwa stwierdzenia.

- *Aldousa Huxley'a:*

"Od czystego doznania do intuicji piękna, od przyjemności i bólu aż do miłości, do intuicji mistycznej i do śmierci, te wszystkie rzeczy fundamentalne, te wszystkie rzeczy mające dla umysłu ludzkiego najgłębsze znaczenie, mogą być tylko doświadczane, a nie wyrażane. Zawsze i wszędzie reszta jest milczeniem."

- *Emanuela Swedenborga:*

"Nic nie jest bardziej oddalone od ludzkiego rozumienia jak to, co jest zarazem najbliższe człowiekowi i zawarte w jego istocie."

Moja interpretacja metasymboli jest następująca:

Metasymbol nie ma nic wspólnego z żadną konwencją i wynika z istoty ludzkiej egzystencji. Wypełniany jest specyficzną treścią istnienia jednostki, jej genów, jej otoczenia i być może zodiakalnych mocy kosmicznych. Jako proces rodzi się i umiera w każdym człowieku, a potem być może astralnie i genetycznie odradza w jego następcy z mocą zbliżoną a jednak inną w wyrazie i skutkach gdyż w innej jednostce bytu następują odmienne procesy i wydarzenia. Metasymbole wywodzą się ze świadomości i podświadomości, przypuszczalnie noszą charakter kwantowy, a więc nie giną pozostając w świecie astralnym. *Pomiędzy ciałem astralnym i fizycznym występuje*

bowiem tzw. splątanie kwantowe, dzięki któremu oba obiekty znajdują się w stanie wzajemnej zgodności.

Metasymbole życia są swoistymi "maszynami" czy też driverami niezbędnymi człowiekowi. Są kapsułami, w których ukrywa się "moc" przekraczająca racjonalną świadomość człowieka i decydująca o jakości życia. Jeśli nie uda się tej mocy wyzwolić, zabraknie energii niezbędnej do rozwoju i zostanie mimowoli nadany kierunek ku zanikowi czyli samozagładzie.

Metasymbole są abstrakcjami i jeśli uwolnimy się - chociaż na moment - od mnóstwa konkretów naszej egzystencji zobaczymy życie jako stosunkowo prostą kompozycję kilku najistotniejszych składników w postaci metasymboli, o które należy szczególnie zadbać.

Nasuwają się analogie pomiędzy metasymbolami a archetypami i symbolami astrologicznymi.

Wg Junga

w naturze symboli-archetypów tkwi to, że już samo poddanie się ich mocy wytwarza rodzaj "pola psychicznego", które budzi w nas "praemocje", mające charakter zarówno indywidualny jak i ogólnoludzki. Następuje to za sprawą projekcji na zewnątrz nieświadomej (ukrytej przed świadomością) wewnętrznej energii psychicznej odpowiadającej naszemu potencjałowi. Dzięki projekcjom pogłębiaamy i rozszerzamy naszą świadomość.

Wg P.Tillicha

symbol charakteryzuje się następującymi cechami:

- jest postrzegalny zmysłowo, lecz wskazuje na coś poza siebie, coś czego nie możemy pojąć bezpośrednio czy w pełni,
- nie ma znaczenia sam dla siebie, lecz partycypuje w rzeczywistości tego, na co wskazuje,
- symboli nie można samowolnie wymyślać, ponieważ nie mają one nic wspólnego z żadną konwencją,
- moc symbolu odsłania takie wymiary rzeczywistości, które są zazwyczaj przysłonięte; symbol jest obrazem archetypowym, który porusza w człowieku odpowiednie struktury i mechanizmy - jego "instynkt geometryczny",
- symbol ma moc zarówno konstruktywną (porządkującą, stabilizującą) jak i destruktywną (chaotyzującą).

Człowiekiem kieruje głównie popęd (lęk, głód, pragnienie, seks), dominują skłonności do zła (bo to daje zadowolenie), agresji i destrukcji. Występuje z takim nasileniem, że działa zamiennie w stosunku do potrzeb. Potrzeba jest stanem niedoboru, który motywuje do jego uzupełnienia. Przypomina dziurę, która wymaga zapełnienia. Zamiast zapełniania bytu agresją i destrukcją, realizowane powinny być (i będą) działania spełniające wymagania tzw. postawy "prostomyślniej", czyli opartej na spełnianiu etycznych wartości wzmacniających przetrwanie, a więc wywodzących się z instynktu samozachowawczego.

Akceptowanie takich metasymboli jak miłość, szczęście, piękno, dobro jest przeciwwagą w stosunku do ujemnie działających popędów.

Metasymbole życia towarzyszą człowiekowi - podobnie jak powietrze którym oddycha - i ten nie musi sobie z tego zdawać sprawy, ale zdarzenia życiowe (zakochanie, choroba...) spowodują, że poczuje ich dotyk. Nie potrzebuje też ich definicji, tak jak po zakochaniu nie potrzebuje definicji miłości.

METASYMBOL 'SZCZĘŚCIE'

(próba interpretacji)

Co znaczy "być szczęśliwym" ? Na takie proste pytanie merytorycznie trudno jest odpowiedzieć, aczkolwiek wielu wydaje się to łatwe i oczywiste ...

Zobaczmy jak odpowiadają na nie bardziej i mniej znani pisarze i filozofowie:

"Być szczęśliwym - to jedno z pierwszych naszych pragnień, głośno i żywo przemawia ono każdą tętnicą, każdym nerwem naszej istoty, towarzyszy nam przez cały bieg naszego życia, krąży, jeszcze ciemne, w pierwszych dziecięcych myślach naszego ducha, a na koniec jako starcy zabieramy je ze sobą do grobu..." (Heinrich von Kleist)

"W miłość nie trzeba wierzyć, bo miłość trzeba stworzyć. A szczęście? Szczęście jest radością tworzenia." (J.Cwiertnia)

"Trzeba czuć ból, żeby móc kochać i poczuć się szczęśliwym " (zasłyszane)

„Szczęście jest gładkie i ostro zakończone przeczuwaniem swojego końca”. (W.Dymny)

„Szczęście to nieuchwytny ptak na horyzoncie .” (zasłyszane)

"Każde miejsce szczęśliwe jest dzieckiem lub wnukiem rozstania, idącym przez nie w zdumieniu" (R.M.Rilke - Sonet XII -do Orfeusza)

" Człowiek potrzebuje szczęścia jak tlenu, ale tlen ten nie powinien pochodzić z butli, lecz z własnego życia" (Ryżnar Zygmunt)

"Uśmiechaj się, do każdej chwili uśmiechaj, na los szczęśliwy nie czekaj. " (z piosenki A.German "Człowieczy los")

Nie ma takiej głębinie
co nie tęskni by wznieść się na powierzchnię.
Nie ma takiego światła,
które nie gaśnie.

Szczęście – to być w głębinie
i dążyć na powierzchnię,
szczęście – to być początkiem,
trwaniem i końcem.
(Awrom Frisch)

"Sądzymy, że abyśmy byli szczęśliwi, potrzebujemy dobrej kanapy. Kanapy, która pomoże nam żyć wygodnie, spokojnie, całkiem bezpiecznie. Kanapa – jak te, które są teraz, nowoczesne, łącznie z masażami usypiającymi – które gwarantują godziny spokoju, żeby nas przenieść w świat gier wideo i spędzania wielu godzin przed komputerem. Kanapa na wszelkie typy bólu i strachu. Kanapa sprawiająca, że zostajemy zamknięci w domu, nie trudząc się ani też nie martwiąc. "Kanapa-szczęście" jest prawdopodobnie cichym paraliżem, który może nas zniszczyć bardziej, a najbardziej młodych." (Papież Franciszek do młodzieży -Campus Misericordie koło Krakowa-30 lipiec 2016)

"Szczęśliwi ludzie to tacy, którzy nie są świadomi lepszych i większych możliwości, żyją we własnych światach odpowiednio skrojonych do ich predyspozycji."(*Aldoux Huxley*)

Mrówki a szczęście. "Mrówka czuje radość z uszczęśliwiania wszystkich wokół siebie. Jej szczęściem jest spełnianie obowiązków." (*M.Maeterlinck*)

"Szczęście znajduje potwierdzenie wyłącznie w namiętnościach i w nich tkwi rozwiązanie problemu; subiektywne uczucie i pociąg decydują o istocie szczęścia. ... Pociąg to niekontrolowany wybór pomiędzy skłonnościami." (*Hegel (1770-1831) w dziele "Filozofia ducha" (&477, &479)*)

"Na czym by zasiadło szczęście najwyższe ludzkie, nie tylko mądrzy nie zgadzają się między sobą, ale też i prości ludzie. Jedni powiadali: zależeć najwyższe dobro na czci sławie, jako ludzie świeccy, którzy się radzi ludziom okazują. Drudzy na bogactwach i na dobrach fortuny, jako ludzie prości i łakomi. Insi na zdrowiu, jako ludzie robotni; insi na gładkości, jako niewiasty i niewieściuchowie; drudzy na rozkoszy, jako żółtobrzuchowie; drudzy na spokojności umysłu, jako uczeni ludzie, mniszy, samożywowie; drudzy na życiu według przyrodzenia, jak Diogenes Cynik, który się z żadną sprawą swoją, by nasprońniejszą, nie krył; niektórzy na nałogu cnoty, jako stoicy; niektórzy na sprawowaniu się cnotliwym albo na skupieniu się wszystkich dóbr, wyższej wyliczonych ..."

(*Sebastian Petrycy z Pilzna "Przydatki do etyki Arystotelesowej" XVI w.- pisownia oryginalna*)

"Nie myślę o przyszłości ani o przeszłości, ale rozkoszuję się chwilą obecną. Oto sekret szczęścia...Ogromny sukces naszego życia polega na tym, że zawiera się w tak zwykłych rzeczach, że nic nie jest w stanie go naruszyć" (*Virginia Woolf*)

"Aby zaznać szczęścia, trzeba samemu dokonywać wyborów"(z filmu "*Dzieci Ireny Sendlerowej*")

"Łatwo żyć w niedoli. Na szczęście trzeba zapracować." (z filmu "*Ondine*")

"Szczęście jest prawdziwe, gdy się nim dzielimy."(z filmu "*Wszystko za życie*")

"Człowiek potrzebuje przede wszystkim kogoś kogo może pokochać.Jeśli tego kogoś nie ma, trzeba mu dać nadzieję." (z filmu "*Lot Phoenixa*")

"Szczęście nie ma ani przeszłości ani przyszłości, tylko czas teraźniejszy."(*Anna German*)

"Bóg nie stworzył nikogo aby uczynić go szczęśliwym. Szczęście spoczywa w naszych rękach." (*zasłyszane*)

"Nie istnieje droga do szczęścia, bo szczęście jest drogą" (*Wayne W. Dyer*)

"Miarą szczęścia jest życie bez bólu" (*Grigorij Osokins*)

Być szczęśliwym to dobrze żyć i dobrze się mieć " (*Arystoteles*)

Happiness is not a reward -- it is a consequence. (*from somewhere*)

"Łatwo jest nienawidzić, lecz zdrowiej jest kochać."(*Arnold Hutschnecker*)

"Największe szczęście polega nie na posiadaniu, lecz na pożądaniu czegoś.." (z filmu "Cienista dolina")

Jesteś szczęśliwy, jeśli będąc już w "smudze cienia", możesz powiedzieć: żyłem najlepiej jak było to możliwe. (Zygmunt Ryznar)

Śmiech jest radością a radość jest istotą szczęścia. (Zygmunt Ryznar)

"Piękno w sztuce jest do zobaczenia wówczas, kiedy pomiędzy tobą a obrazem zaistnieje uczuciowy stosunek. Trzeba lubić sztukę po to, by używała ona szczęścia. Piękno używa szczęścia." (Ignacy Witz - "piękno-co to takiego?")

Szczęście jest jak zegarek, który trzeba nakręcać w taki sposób, aby wybijał godziny za każdym razem z inną melodią. (Zygmunt Ryznar)

Szczęście jest pełnym, trwałym i uzasadnionym zadowoleniem z całości życia. (W. Tatarkiewicz)

"Ta nasza młodość ten szczęśny czas - Ta para skrzydeł zwiniętych w nas" (z filmu *Andrzeja Warchoła*)

"Pozwalamy uczuciom dumy, winy, zazdrości pochłaniać olbrzymie zasoby naszych sił, często najlepszych. Nie zdając sobie sprawy z destrukcyjnej obecności tych uczuć, osiągamy mniejszą miarę szczęścia, niż mogła nam przypadać w udziale." (Arnold Hutschnecker "Chęć życia")

Ujrzyj siebie otwierającego drzwi do radości, pokoju, zdrowia, powodzenia i miłości, drzwi do zrozumienia, współczucia, przebaczenia i wolności, drzwi do poczucia własnej wartości, szacunku dla siebie i miłości do siebie." (L.L. Hay "Poznaj moc...")

"Człowiekowi współczesnemu potrzebna jest metoda odnajdywania siebie, swego wewnętrznego ładu, pierwotnej prostomyślności. Bez tego jego życie jest ciągłą kompensacją cierpień i napięć poprzez chorobę." (J. Bańka "Filozofia techniki")

"Nie trzeba wcale, by każdy był osobistym przyjacielem wszystkich, trzeba tylko, by każdy miał swego przyjaciela" (Andre Maurois "Magicy i Logicy")

"Radość dlatego jest ważna, że tworzy świetny lek na cierpienie. Strzeżmy się przeto pomawiać o sobkostwo tych, co nas kochają, choć nie chcą z nami tonąć w smutkach, ani współdygotać z obawy." (Tadeusz Kotarbiński "Rozmowy o rozterce" - 1937 r.)

"Subiektywne uczucie i upodobania są decydującym momentem w definiowaniu szczęścia" (Hegel)

"Szczęście jest trwałą lub względnie trwałą kondycją poszczególnego człowieka. Szczęście jest celem samym w sobie, dobrem najwyższym i najbardziej godnym pożądania. Nie jest do niczego środkiem. Każdemu jest dostępne dzięki odpowiednim ćwiczeniom duchowym, aktywności duszy ludzkiej, sprawnościom szukania umiaru w życiu czyli środka pomiędzy skrajnościami. Szczęśliwym jest ten, kto szczęśliwym się czuje." (Szczęście wg Arystotelesa - na podst. wykładu L. Kołakowskiego "O co nas pytają wielcy filozofowie?")

"Ponieważ życie jest piękne, więc warto żyć, mimo, iż jest okrutne. tragizm życia - oto najpiękniejsza i najdostojniejsza jego cecha." (Nietzsche)

"Szczęście człowieka polega dzisiaj na „zabawieniu się”. Zabawić się to zaspokoić użyciem i „spożyciem” przeróżnych dóbr. Pochłania się wszystko: widowiska, jedzenie, napoje, papierosy, ludzi, odczyty, książki, filmy. Świat jest jednym wielkim przedmiotem naszego łaknienia, wielkim jabłkiem, pełną butelką, wielką piersią; my jesteśmy tymi, którzy ssą, wiecznie na coś czekają, mają na coś nadzieję — i wiecznie są z czegoś niezadowoleni. Nasza natura została nastawiona na wymienianie i otrzymywanie, na handel i konsumowanie; wszystko, i to w równej mierze dobra duchowe jak i materialne, staje się przedmiotem wymiany i konsumpcji." (Erich Fromm "O sztuce miłości")

„Tak łatwo z rąk wymyka się. Ucieka wciąż, znika
we mgle. A ty chcesz na własność mieć. Chcesz
zamknąć na klucz. Przed światem schować.
Skryć jak skarb, swój prywatny skarb. Niemożliwe.

Bo szczęście to przelotny gość. Szczęście to piórko
na dłoni, co zjawia się, gdy samo chce i gdy się
za nim nie goni. Tym więcej chcesz im więcej masz.
Wymyślasz proch, chcesz sięgnąć gwiazd.
Lecz to nie to, to nie tak.

Ciągle czegoś nam brak do szczęścia, wciąż nam brak,
tak zachłannie brak. Otwórz oczy. Szczęście to ta
chwila co trwa, niepewna swojej urody. To zieleń drzew,
to dzieci śmiech. Słońca zachody i wschody.
Więc nie patrz w dal, bo szczęście jest już obok nas.
W zwyczajnym dniu, w zapachu domu, wśród chmur,
w ciszy traw. Szczęście to przelotny gość, przebłysk
słonecznej pogody. I dużo wie, kto pojął, że szczęście
to garść pełna wody”
(Anna Maria Jopek „Na dłoni”)

Szczęśliwym się jest lub nie jest. Tego stanu nie można się nauczyć na kursie. To tkwi raczej w Twoim ukrytym subiektywnym wnętrzu, niż w Twoim świadomym mózgu. Aby być szczęśliwym nie wystarczy chcieć. Gdyby tak było, każdy mógłby się za takiego uważać. Szczęście jest przede wszystkim konsekwencją twojego istnienia i działania, a nie tylko kwestią tzw. pozytywnego myślenia. W szczególności wymaga akceptowania samego siebie i polega na budowaniu sensu swojego życia. Sensu - który możesz zobaczyć wszędzie: w miłości, pracy, przyrodzie i sztuce. Szczęście jest więc bardziej procesem niż skutkiem.

"Miłość to znaczy popatrzeć na siebie,
Tak jak się patrzy na obce nam rzeczy,
Bo jesteś tylko jedną z rzeczy wielu.
A kto tak patrzy, choć sam o tym nie wie,
Ze zmartwień różnych swoje serce leczy,
Ptak mu i drzewo mówią: przyjacielu.
Wtedy i siebie, i rzeczy chce użyć,
Żeby stanęły w wypełnienia łunie.
To nic, że czasem nie wie, czemu służyć:
Nie ten najlepiej służy, kto rozumie."
(Czesław Miłosz)

"Poezja uczy życia uważnego, uczy patrzeć, dziwić się i zapamiętywać. Nie jest to oczywiście jedyny klucz do szczęścia. Nie bardzo wierzę w szczęście jako kategorię naczelną, ale uważne życie jest dobrym życiem. Nie uchroni nas co prawda od dramatów czy katastrof, ale lepiej żyć uważnie niż nieuważnie. Sokrates mówi: "Udane jest tylko życie poddane refleksji". To mój filozof i cenna jego rada. Trzeba zadawać pytania, prowadzić uważne, poddane namysłowi życie. Trzeba szukać mądrości - chociaż jest nieosiągalna." (Adam Zagajewski - *Jak żyć ...* -krakow.gazeta.pl 19 czerwiec 2015)

A gdyby matematycznie spróbować zdefiniować szczęście:

wg [<http://news.bbc.co.uk/2/hi/health/2630869.stm>]

$$\text{szczęście} = P + (5 \times E) + (3 \times H)$$

P – personalna charakterystyka (stosunek do życia, adaptacyjność, odporność-wytrzymałość)

E – Existence - egzystencja (zdrowie, finansowa stabilizacja, przyjaźnie)

H – (Higher Order Needs) wyższe potrzeby, samoocena, wyczekiwania, ambicja, poczucie humoru.

Przykład prawie szczęśliwego społeczeństwa

Według mieszkańców japońskiej Okinawy, wyspy zamieszkaną przez najbardziej długowiecznych ludzi świata, każdy człowiek ma swoje ikigai, które stanowi siłę napędową i jeden z sekretów długiego, młodzieńczego i szczęśliwego życia. Ikigai nadaje ich życiu sens i zapewnia motywację, by dożywać setki w pełni formy. Posiadanie jasnego i określonego ikigai, czyli wielkiej pasji, dostarcza satysfakcji, szczęścia oraz nadaje życiu sens.

Mieszkańcy wyspy przynależą do lokalnej społeczności, w której od małego ćwiczą się w yuimaaru, pracy zespołowej, która zmusza ich do pomagania sobie wzajemnie. Pielęgnowanie przyjaźni, lekkostrawna dieta, odpowiednia ilość odpoczynku i pewna aktywność fizyczna stanowią składniki ich przepisu na zdrowie, a w sercu radości życia, która stanowi impuls do cieszenia się kolejnymi urodzinami oraz celebrowania każdego poranka, leży osobiste ikigai.

KOŃCOWE UWAGI

Szczęśliwym się jest lub nie jest. Tego stanu nie można się nauczyć na kursie. To tkwi raczej w ukrytym subiektywnym wnętrzu, niż w świadomym mózgu. Aby być szczęśliwym nie wystarczy chcieć. Gdyby tak było, każdy mógłby się za takiego uważać. Szczęście jest przede wszystkim konsekwencją istnienia osobnika i jego działania, a nie tylko kwestią tzw. pozytywnego myślenia. W szczególności wymaga akceptowania samego siebie i polega na budowaniu sensu swojego życia. Sensu - który możesz zobaczyć wszędzie: w miłości, pracy, przyrodzie i sztuce. Szczęście jest więc bardziej procesem niż skutkiem.

Postępuj dobrze znacz - osiągać to do czego dążysz - ale nie kosztem innych, nie zabieraj, a twórz i wspomagaj .. Metasymbole (szczęście, dobro,..) są intuicją i tak jak ona działają niealgorytmicznie, a więc nie poprzez klasycznie zaprojektowany program komputerowy, lecz dzięki niepojętym podświadomym skojarzeniom faktów i reguł.

Metasymbol nie ma nic wspólnego z żadną konwencją i wynika z istoty egzystencji czyli przebywania w aurze kapsuły ciała astralnego. Kapsuła wypełniana jest specyficzną treścią istnienia jednostki, jej genów, jej otoczenia i być może zodiakalnych mocy kosmicznych. Aura jako proces rodzi się w każdym osobniku, a potem odradza się w jego następcy z mocą zbliżoną a jednak inną w wyrazie i skutkach. Nie umiera a istnieje w postaci ciała astralnego i jest niematerialną – prawdopodobnie kwantową – formą świadomości, która bytuje poza ograniczeniami narzucanymi nam przez czas i przestrzeń.

Nie jest ona lokalnie przypisana do ciała i jako obiekt kwantowy z zasady nie może być przypisana do miejsca (określa się w trójwymiarowej przestrzeni dzięki zjawisku dekoherencji czyli siły determinującej kierunek, w którym podąży dany układ kwantowy. Jest być może bioplazmą i energetycznym duplikatem osobnika, ukazującym się jako świecący kształt czyli aura.

Teza o ciałach astralnych koreluje z wiarą wspomnianych wcześniej Japończyków wyspy Okinawa, że każdy człowiek ma swoje ikigai, które stanowi siłę napędową życia i jeden z sekretów długiego, młodzięczego i szczęśliwego życia.

Metasymbole są niezwykle rzadko „utkanymi” – ledwo widocznymi - abstrakcjami i jeśli osobnik uwolni się - chociaż na moment - od mnóstwa konkretów swojej egzystencji to zobaczy życie jako stosunkowo prostą kompozycję kilku najistotniejszych metasymbolicznych składników, o które należy szczególnie zadbać.

Nasuwają się analogie pomiędzy metasymbolami a archetypami i symbolami astrologicznymi. W naturze archetypów tkwi to, że poddanie się ich mocy wytwarza rodzaj "pola psychicznego", które budzi w nas "praemocje". Następuje to za sprawą projekcji na zewnątrz nieświadomej wewnętrznej energii psychicznej odpowiadającej naszemu potencjałowi. Dzięki projekcjom pogłębiaamy i rozszerzamy naszą świadomość.

Symbol charakteryzuje się następującymi cechami:

- jest postrzegalny zmysłowo, lecz odnosi się do czegoś poza sobą, czegoś czego nie możemy pojąć bezpośrednio czy w pełni zdefiniować,
- nie ma znaczenia sam dla siebie, lecz partycypuje w istnieniu tego, na co wskazuje,
- symboli nie można dowolnie wymyślać, ponieważ nie mają one nic wspólnego z żadną konwencją,
- moc symbolu odsłania takie wymiary, które są zazwyczaj przysłonięte; symbol jest obrazem archetypowym, który porusza w człowieku odpowiednie struktury i mechanizmy czyli jego instynkt „geometryczny” albo „przestrzenny”,
- symbol ma moc zarówno konstruktywną (porządkującą, stabilizującą) jak i destruktywną (chaotyzującą).

DLA MNIE BYĆ SZCZĘŚLIWYM to:

- Samorealizować się - tym różnisz się od zwierząt, które mają tylko instynkt samozachowawczy.
- Cieszyć się życiem.
- Móc kochać, kochać i być kochanym.
- Być sobą i pozwolić kochanej osobie pozostać sobą.
- Móc marzyć a jednocześnie pozostać realistą.
- Być wrażliwym i odbierać świat, szczególnie jego piękno.
- Być użytecznym dla innych i czuć się takim.

Szczęściem jest być zadowolonym z samego siebie, z pozostawiania sobą, z konsekwentnego dążenia do celu. Ci co nie mają celu, nie czują sensu życia, nie znają jego pulsu i nie odczuwają satysfakcji.... Żyją odruchami. Ich życiem kieruje przypadek. Szczęście wynika z uświadomionej akceptacji samego siebie. Stan szczęśliwości wynika nie z radosnych skutków, ale z wierności sobie.

Szczęście - tak samo jak nieszczęście - jest w zasadzie odczuciem subiektywnym: szczęśliwi są ci, którzy się za takich uważają. Ale zapewne - w odróżnieniu od bycia nieszczęśliwym - można być szczęśliwym, nie wiedząc o tym. Z nieszczęścia nie wyleczy Cię zapomnienie, innymi słowy "nieszczęścia nie zamieciesz go pod dywan" - ono się chowa głęboko w Twoim wnętrzu i może wybuchać jak lawa spod skorupy. Nieszczęście możesz pokonać świadomie, usuwając jego przyczyny. Być szczęśliwym nie oznacza bytu w beztróskim stanie szczęśliwości. Aby ocenić, co oznacza być szczęśliwym, trzeba również zaznać stanów "nieszczęścia".